

Sygn. akt III Ca 1827/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Leszek Dąbek

Sędzia SO Artur Żymełka

Sędzia SO Marcin Rak (spr.)

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2017 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego Funduszu Sekurytyzacyjnego w G.

przeciwko B. H.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Żorach

z dnia 1 czerwca 2016 r., sygn. akt I C 631/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1 i 3 w ten sposób, że:

a) **oddala powództwo;**

b) **zasądza od powódki na rzecz pozwanej 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) z tytułu zwrotu kosztów procesu, w tym 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) zastępstwa procesowego;**

2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej 1.800 zł (tysiąc osiemset złotych) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;

3. nakazuje pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Żorach 1.019 zł (tysiąc dziewiętnaście złotych) z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym.

SSO Marcin Rak SSO Leszek Dąbek SSO Artur Żymełka

Sygn. akt **III Ca 1827/16**

UZASADNIENIE

Powodowy fundusz inwestycyjny, pozwem z dnia 11 czerwca 2015 roku, domagał się od pozwanej kwoty 54.581,70 złotych z bliżej określonymi odsetkami kosztami sporu. Uzasadniając roszczenie wskazał, że pozwana nie uregulowała

zadłużenia wynikającego z umowy kredytu zawartej przez nią z poprzednikiem prawnym powoda, przez co roszczenie stało się wymagalne. Powód nabył je w drodze cesji.

W sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwana zakwestionowała roszczenie wskazując na swój zły stan zdrowia i trudną sytuację materialną. W dalszym etapie postępowania podniosła zarzut przedawnienia roszczenia.

W odpowiedzi na ten zarzut powódka cofnęła pozew bez zrzeczenia się roszczenia, na co pozwana nie wyraziła zgody.

Wyrokiem z dnia 1 czerwca 2016 roku Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej na rzecz powódki 20.378,89 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 czerwca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku; oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz wzajemnie zniósł między stronami koszty postępowania.

Wyrok ten zapadł po ustaleniu, że w dniu 14 października 2008 roku pozwana zawarła z (...) Bankiem S.A. we W. umowę pożyczki gotówkowej o nr (...) na kwotę 36.143,47 złote na okres od 14 października 2008 roku 20 października 2012 roku. Kwota pożyczki została pomniejszona między innymi o opłatę za ochronę ubezpieczeniową w wysokości 10.374,62 złote. W umowie zastrzeżono oprocentowanie w wysokości 5 % rocznie oraz odsetki umowne na wypadek opóźnienia w płatności rat w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego. Spłata pożyczki miała nastąpić w 48 równych ratach po 833,05 złotych każda. Na wypadek zwłoki z zapłatą co najmniej dwóch pełnych rat przewidziano prawo do wypowiedzenia umowy z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy listem zwykłym do zapłaty zaległych rat w terminie 7 dni od otrzymania wezwania. Zgodnie z ogólnymi warunkami ubezpieczenia kredytobiorców ochrona ubezpieczeniowa obejmowała cały okres kredytowania. Ustawiała jednak między innymi z dniem wskazanym w powiadomieniu banku jako data przedterminowego rozwiązania umowy kredytowej przez jedną ze stron, a w takim wypadku bank zobowiązany jest zwrócić ubezpieczycielowi w ciągu 14 dni część pobranej składki odpowiadającą niewykorzystanemu okresowi ubezpieczenia.

Dalej Sąd Rejonowy ustalił, że w związku z zaległościami w spłacie pożyczki (...) S.A. we W. (podmiot tożsamy z L. Bankiem, który zmienił nazwę) pismem z dnia 09 września 2010 roku wypowiedział umowę wzywając do zapłaty kwoty 30.753,51 złote tytułem kapitału, a następnie w dniu 2 grudnia 2010 roku wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, któremu Sąd Rejonowy w Żorach postanowieniem z dnia 23 września 2011 roku nadał klauzulę wykonalności.

Na podstawie wskazanego tytułu wykonawczego i wniosku egzekucyjnego z dnia 17 lutego 2012 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Wołominie M. Ż. w sprawie Km 3827/12 wszczął postępowanie egzekucyjne, przekazane następnie do prowadzenia Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym w Żorach J. A. i prowadzonym pod sygnaturą akt Km 2735/12. Postępowanie to zostało umorzone postanowieniem z dnia 27 listopada 2014 roku na wniosek wierzyciela na podstawie art. 825 k.p.c.

Sąd Rejonowy ustalił też, że w dniu 29 września 2014 roku (...) Bank (...) S.A. we W. skutecznie przeniósł na rzecz powódki wierzytelność wobec pozwanej z tytułu niewykonania opisanej umowy.

Uwzględniając te okoliczności Sąd Rejonowy w pierwszej kolejności ocenił, że cofnięcie pozwu przez powódkę dokonane po rozpoczęciu rozprawy i bez zrzeczenia się roszczenia nie było skuteczne w świetle art. 203§1 k.p.c., a to wobec sprzeciwu pozwanej.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia roszczenia powołał art. 118 k.c. oraz art. 123 § 1 pkt 1 k.c. i art. 124 § 2 k.c. Wywiódł, że powódka przedstawiła dowody na przerwanie biegu trzyletniego terminu przedawnienia przez złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu oraz wszczęcie egzekucji przez poprzedniego wierzyciela. Nie podzielił poglądu wyrażonego w uchwale Sądu Najwyższego z 19 lutego 2015 roku, III CZP 103/14, stwierdzającego, że umorzenie postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela - banku, prowadzącego egzekucję na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego klauzulą wykonalności -

niweczy skutki przerwy biegu przedawnienia spowodowane złożeniem wniosku o wszczęcie egzekucji. Sąd Rejonowy wskazał, że pogląd ten opiera się na twierdzeniu o konieczności zapobiegania manipulowaniu przez powoda terminami przedawnienia oraz na wskazaniu, że możliwe jest zastosowanie w postępowaniu egzekucyjnym art. 203§2 k.p.c., zgodnie z którym pozew cofnięty nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa.

Według Sądu Rejonowego regulacja ta nie powinna być jednak stosowana automatycznie w egzekucji. W świetle art. 203 k.p.c. powody rezygnacji z dochodzenia roszczenia są bowiem podawane kontroli sądu, ponadto w określonych sytuacjach rezygnacja wymaga zgody pozwanego. Rygoryzm ten jest uzasadniony potrzebą zapewnienia stronie pozwanej stabilizacji jej sytuacji prawnej w związku z przysługującymi względem tej strony roszczeniami i wyeliminowania niepewności na przyszłość co do powstania w kolejnym postępowaniu orzeczenia podlegającego egzekucji. Odmierna sytuacja zachodzi w postępowaniu egzekucyjnym, gdzie nie każdy wniosek wierzyciela o umorzenie postępowania jest równoznaczny z rezygnacją z egzekwowania należności wynikającej z tytułu wykonawczego. Odstąpienie od egzekwowania należności jest tu koniecznością wynikającą ze zbycia wierzytelności i naturalną konsekwencją tego zdarzenia. Nie stanowi to rezygnacji z egzekwowania roszczenia, a jest wywołane przeniesieniem uprawnienia na inny podmiot. Do takiej sytuacji nie przystaje argumentacja o zapobieżeniu możliwości manipulowania przez wierzyciela terminami przedawnienia roszczenia.

Dalej Sąd Rejonowy wywiódł, że skoro w ocenie Sądu Najwyższego umorzenie egzekucji miałyby prowadzić do zniweczenia skutków jej wszczęcia pod względem biegu terminu przedawnienia, to konsekwentnie należy przyjąć, że jej kontynuowanie zapobiegłoby temu skutkowi. W takiej sytuacji bank aby nie zniweczyć omawianych skutków umorzenia egzekucji powinien ją kontynuować, narażając się na powództwo przeciwegzekucyjne ze strony dłużnika, a dłużnika na dalsze znoszenie niezasadnej już egzekucji, a nawet kolejnej co do tego samego roszczenia ze strony nabywcy wierzytelności. Prowadziłoby to do konfliktu lojalnościowego i konieczności dokonywania wyboru między postępowaniem właściwym wobec dłużnika i koniecznym z tego punktu widzenia żądaniem umorzenia egzekucji, a właściwym postępowaniem względem nabywcy wierzytelności zmuszającym do nieuzasadnionego kontynuowania egzekucji aby zapobiec powyższemu skutkowi. Sąd Rejonowy uznał, że pogląd Sądu Najwyższego uderza w pewność obrotu

ponieważ prowadzi do sytuacji gdzie nabyta nieprzedawniona wierzytelność zmienia swój charakter jedynie na skutek zdarzeń niezależnych od dalszych starań cesjonariusza.

W konsekwencji Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że skutek z art. 203§2 k.p.c. nie może być odpowiednio stosowany w postępowaniu egzekucyjnym.

Uznając zarzut przedawnienia za nieskuteczny Sąd Rejonowy poddał ocenie zasadność żądania na jego pozostałych materialnoprawnych przesłankach. W tym aspekcie wywiódł, że powódka pomimo wezwania nie udokumentowała zasadności żądania zapłaty kwoty 10.374,62 zł doliczonej do kapitału pożyczki z tytułu kosztów ochrony ubezpieczeniowej. Powódka wskazała bowiem jedynie, że wysokość wliczonej do kapitału pożyczki składki ubezpieczeniowej powiązana jest z faktycznym okresem trwania umowy i podlega proporcjonalnemu zwrotowi w razie wypowiedzenia umowy. Powódka jednakże nie przedstawiła wyliczeń pozwalających na stosowne pomniejszenie dochodzonej należności ani nie wyjaśnił tej kwestii mimo jasnych postanowień umowy ubezpieczenia. Brak ten nie pozwalał na weryfikację roszczenia w zakresie w jakim kapitał pożyczki obejmuje składkę ubezpieczeniową pobraną z góry za cały przewidziany w umowie okres kredytowania. W konsekwencji wymagalny kapitał pożyczki w wysokości 30.753,51 zł Sąd Rejonowy pomniejszył o składkę ubezpieczeniową w wysokości 10.374,62 złote.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że powódka nie wykazała w jakiej części skapitalizowane odsetki dotyczyły kapitału pożyczki przekazanego do dyspozycji pozwanej, a w jakiej składki ubezpieczeniowej. W tej części roszczenie pozwu także było więc niewykazane.

Sąd Rejonowy uznał nadto, że w toku postępowania egzekucyjnego od pozwanej pobrano na rzecz wierzyciela około 5.400 zł, co nie zaspokajało w całości roszczeń o należności uboczne naliczone od usprawiedliwionej części kapitału.

Nadto ocenił, że powódka nie wykazała poniesienia kosztów dochodzenia należności ani podejmowania czynności windykacyjnych, co czyniło bezzasadnym również żądanie zasądzenia kwoty 250 zł z tego tytułu.

Sąd Rejonowy wskazał też, że pozwana nie podważyła skutecznie zasady swojej odpowiedzialności. Ponadto nie kwestionowała faktu wypowiedzenia umowy pożyczki, w szczególności istnienia zaległości, które uzasadniałyby wypowiedzenie w dacie oświadczenia o wypowiedzeniu.

W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał roszczenie za zasadne do kwoty 20.378,89 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 11 czerwca 2015 roku i dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku wskazując za podstawę swojego rozstrzygnięcia w tym zakresie art. 481 k.c. i uwzględniając zmianę tej regulacji z dniem 1 stycznia 2016 r.

O kosztach postępowania orzekł z powołaniem na art. 100 k.p.c.

Apelację od tego wyroku w części uwzględniającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach postępowania wniosła powódka zarzucając:

- błędne ustalenie, że powódka wykazała swoje roszczenie chociażby w części,
- naruszenie art. 118 k.c. w zw. z art. 123§1 pkt 1 k.c. w zw. z art. 124 k.c. przez ich niewłaściwą interpretację i uznanie, że roszczenie nie uległo przedawnieniu,
- naruszenie art. 203 k.p.c. w zw. z art. 13§2 k.p.c. i art. 825 pkt 1 k.p.c. poprzez ich błędną interpretację i uznanie, że cofnięcie wniosku egzekucyjnego nie niweczy skutków wszczęcia egzekucji w zakresie przerwy biegu przedawnienia.

Formułując te zarzuty domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Stan faktyczny sprawy nie był sporny w zakresie niezbędnym dla rozstrzygnięcia. Z niekwestionowanych, a tym samym wiążących w postępowaniu odwoławczym ustaleń faktycznych podzielanych tym samym przez Sąd Okręgowy wynikało, że pozwana zawarła w dniu 14 października 2008 roku, z pierwotnym wierzycielem będącym bankiem, umowę pożyczki, która została wypowiedziana przez bank pismem z 9 września 2010 roku. Wierzyciel wystawił w dniu 2 grudnia 2010 roku bankowy tytuł egzekucyjny, który został opatrzony klauzulą wykonalności mocą postanowienia sądu z 23 września 2011 roku. Następnie w dniu 17 lutego 2012 roku wszczęta została sądowa egzekucja należności objętych tym tytułem. Dnia 29 września 2014 roku pierwotny wierzyciel zbył sporną wierzytelność na rzecz powódki, po czym cofnął wniosek egzekucyjny. Skutkiem cofnięcia wniosku było umorzenie egzekucji postanowieniem z 27 listopada 2014 roku. Pozew w sprawie niniejszej złożony został w dniu 15 czerwca 2015 roku.

Oceniając zasadność podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia, w tym rozważając czy doszło do jego skutecznego przerwania względem powódki Sąd Okręgowy miał na względzie, że zgodnie z art. 123§1 pkt. 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Powszechnie w orzecznictwie przyjmuje się, że wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, jak i wniosek o wszczęcie na tej podstawie postępowania egzekucyjnego, jako czynność przedsięwzięta bezpośrednio w celu egzekwowania roszczeń, przerywa bieg przedawnienia. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia umorzenia postępowania egzekucyjnego przez komornika (art. 124§2 k.c.).

W rozpoznawanej sprawie rozważenia wymagało, czy opisany skutek zajdzie także w stosunku do nabywcy wierzytelności stwierdzonej bankowym tytułem egzekucyjnym. W tym aspekcie zaznaczenia wymaga, że zgodnie z art. 509§2 k.c. wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa. Co do zasady nabywca

wstępuje w sytuację prawną cedenta. Nie mogło jednak umknąć uwadze, że uprawnienie do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego było szczególnym przywilejem przyznanym wyłącznie bankom i tylko takie podmioty mogły korzystać z ułatwionej drogi dochodzenia roszczeń. Orzecznictwo przesądziło, że nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu na rzecz cesjonariusza nie będącego bankiem nie było dopuszczalne. Cesjonariusz nie będący bankiem nie mógł się powoływać na bankowy tytuł egzekucyjny, nie mógł też kontynuować wszczętej na podstawie tego tytułu egzekucji. Tym samym musiał ustalić istnienie roszczenia w drodze procesu sądowego, uzyskać nowy tytuł wykonawczy i dopiero na jego podstawie egzekwować roszczenie.

Istotnym jest także, że przerwanie biegu przedawnienia na podstawie art. 123§1 pkt 1 k.p.c. następuje, co do zasady, tylko pomiędzy stronami postępowania, jeżeli z istoty łączącego je stosunku prawnego wynika, że są materialnie zobowiązane lub uprawnione, a więc skutek przerwania zachodzi tylko w podmiotowych i przedmiotowych granicach czynności podjętej przez wierzyciela (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2014 r., II CSK 196/14, OSNC 2015/12/145).

Na gruncie tego poglądu ukształtował się kolejny, z którego wynikało, że umorzenie postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela – banku prowadzącego egzekucję na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego klauzulą wykonalności, niweczy skutki przerwy przedawnienia spowodowane złożeniem wniosku o wszczęcie egzekucji (por. uchwała Sądu Najwyższego z 19 lutego 2014 roku, III CZP 103/14).

Sąd Rejonowy pogląd ten poddał krytyce jednakże była to krytyka nieuzasadniona, która nie mogła podważyć zasad wykładni właściwych w sprawie norm prawnych. Zakwestionowany przez Sąd Rejonowy pogląd został bowiem stanowczo podtrzymany w dalszym orzecznictwie Sądu Najwyższego. Wobec tego uznać należało, że obecnie nie może budzić wątpliwości konkluzja, iż nabywca wierzytelności niebędący bankiem nie może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności. Skutek przerwania zachodzi bowiem tylko w podmiotowych i przedmiotowych granicach czynności podjętej przez wierzyciela. Nadto wyjątkowość przywileju wystawiania bankowego tytułu egzekucyjnego prowadzi do wniosku, że skoro nie może on być podstawą egzekucji na rzecz innych osób, niż w nim wskazane za wyjątkiem następstwa prawnego po stronie wierzyciela innego banku, to również materialnoprawne skutki wszczęcia postępowania egzekucyjnego jako czynności wierzyciela – banku prowadzącej do przerwy biegu przedawnienia dotyczą wyłącznie tego wierzyciela i nie dotyczą nabywcy niebędącego bankiem. Przyjąć zatem należy, że również materialnoprawne skutki wszczęcia postępowania egzekucyjnego jako czynności wierzyciela – banku dotyczyć może wyłącznie tego wierzyciela, zaś nie zostanie nimi objęty nabywca wierzytelności nie będący bankiem (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2016 r., sygn. akt III CZP 29/16, LEX nr 2067028 oraz uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 5 października 2016 roku, III CZP 52/16).

Dodać wypada, że argumentacja Sądu Rejonowego co do istnienia konfliktu lojalnościowego pierwotnego wierzyciela względem dłużnika i nabywcy wierzytelności nie mogła skutecznie podważyć trafności wykładni prezentowanej w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Skoro bowiem skutek przerwy biegu przedawnienia występuje tylko w określonych granicach podmiotowych, to nie ma żadnego znaczenia czy egzekucja wszczęta przez pierwotnego wierzyciela będzie kontynuowana czy nie. Nawet bowiem kontynuowanie tej egzekucji nie miałoby wpływu na – dotyczącą przedawnienia – sytuację prawną nabywcy wierzytelności nie będącego bankiem. Sąd Najwyższy podkreślał przy tym, że nabywcy wierzytelności „bankowych” powinni liczyć się z tym, że wyjątkowe uprawnienie banków do uzyskania tytułu egzekucyjnego poza sądowym postępowaniem rozpoznawczym nie może być interpretowane rozszerzająco.

Skoro zatem dochodzone pozwem roszczenie podlegało trzyletniemu przedawnieniu (art. 118 k.c. in fine), a było wymagalne najpóźniej w dniu wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego tj. 2 grudnia 2010 roku, to termin przedawnienia roszczenia względem powódki niewątpliwie upłynął przed złożeniem pozwu w niniejszej sprawie tj. przed dniem 15 czerwca 2015 roku. Fakt wszczęcia przez pierwotnego wierzyciela – bank, egzekucji na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego, nie przerywał przy tym biegu przedawnienia.

Roszczenie powódki w chwili wniesienia pozwu było zatem przedawnione, a zarzut podniesiony przez pozwaną okazał się skuteczny i powinien skutkować oddaleniem powództwa w całości zwłaszcza, że okoliczności sprawy nie wskazywały aby skorzystanie z tego zarzutu stanowiło nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c.

Dlatego na podstawie art. 386§1 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo także w części uwzględnionej przez Sąd Rejonowy.

Skutkiem tej zmiany musiała być zmiana rozstrzygnięcia o kosztach procesu, które zgodnie z art. 98 k.p.c. obciążać musiały w całości powódkę. Zasądzona na rzecz pozwanej należność obejmowała wynagrodzenie pełnomocnika ustalone na podstawie §6 pkt 5 obowiązującego w dacie wniesienia pozwu rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 3r., poz. 461 ze zm.), powiększone o koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na tożsamej zasadzie z art. 98 k.p.c. Zasądzona na rzecz powódki należność obejmowała wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości stawki minimalnej, odpowiedniej dla wartości przedmiotu zaskarżenia, ustalonej na podstawie §2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800) w brzmieniu obowiązującym w dniu wniesienia apelacji.

O nieuiszczonych kosztach sądowych w postępowaniu odwoławczym, obejmujących opłatę od apelacji od uiszczenia której powódka była zwolniona, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 113 ust 1 ustawy z 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2016 r., poz. 623) w zw. z art. 98 k.p.c., nakazując pobrać je od przegrywającej to postępowanie powódki.

SSO Marcin Rak SSO Leszek Dąbek SSO Artur Żymelka